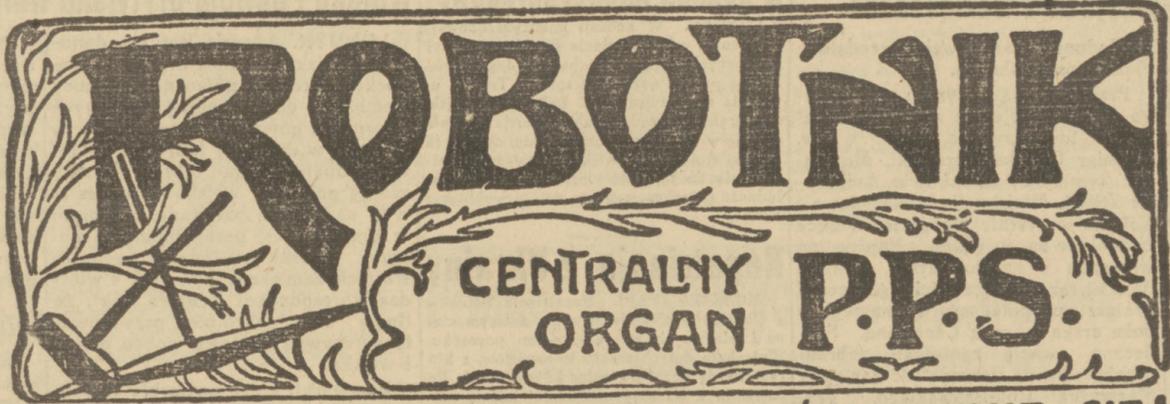


**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIANSKI**

**REDAKCJA**  
przyjmuje interesantów  
od godz. 12 do 2 popołudniu

**ADMINISTRACJA**  
czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem”  
Oddz w Warszawie Nr. 195  
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



**PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

Redakcja i Administracja:  
**WARSZAWA**  
Al. Jerozolimskie 121

Redaktor naczelny 8.85-01  
Sekretarz redakcji 8.85-02  
Redakcja miejska 8.85-06  
Administracja 8.85-04  
Drukarnia 8.85-05

## Na kalendarzu PSL

Wspólne oświadczenie PPS i PPR zakończyło cykl rozmów na tematy wyborcze, przeprowadzone przez przedstawicieli tych dwóch stronnictw z przedstawicielami PSL. Z natury rzeczy przebieg tych rozmów nie jest znany jeszcze szerokiej opinii publicznej. Co do ich charakteru jednak przypomnieć należy, iż PSL do prowadzenia pertraktacji nie przystąpiło obojętnie, ale że zostało do nich w pewnym sposób naklonione znaną uchwałą CKW PPS, wyznaczając termin 1-szy marca jako ostateczny dla wypowiedzenia się w sprawie bloku wyborczego.

Taktyka PPS w tej sprawie, zarówno jak i taktyka PPR, jak i pozostałych stronnictw bloku wyborczego nacechowana jest chęcią precyzowania pewnych faktów, ustalania terminów, czynienia naszego życia politycznego czymś stałym, a nie wiecznie płynnym, uzależnionym od szeregu powrotnych wpływów. Taktyka ta od kilku miesięcy napotyka na stały, zdecydowany opór ze strony kierownictwa PSL. Wydaje się, iż kierownikom PSL wygodna jest ta sytuacja niepewności i dwuznaczności, przy której równocześnie zasiadają w Rządzie, równocześnie uprawiają opozycję w „Gazecie Ludowej”, jednocześnie mówią dużo o uchwałach Konferencji Krymskiej i o konieczności przeprowadzenia wyborów, a jednocześnie w istocie sprawę wyborów opóźniają i sabotują.

PPS dążyła i dąży do wprowadzenia jasności w sytuację przedwyborczą, w której się znajdujemy — w pełnym rozumieniu zarówno znaczenia, jakie mają te wybory dla kraju, jak również i wszelkich niebezpieczeństw, które krwają się w sytuacji ewentualnego rozpękania namiętności wyborczych. Jak stwierdził na Kongresie PSL sam p. Mikołajczyk, zadania Rządu Jedności Narodowej nie zostały jeszcze wypełnione i jak on też stwierdził, są to zadania na miarę pokoleń. Z tej samej analizy sytuacji wyszła PPS, proponując blok sześciu stronnictw, rozumiejąc ten blok jako nie co innego, jak tylko przedłużenie, utrwalenie i wzmocnienie platformy, na której ten Rząd powstał i działa.

Utworzenie takiego bloku jest tym konieczniejsze, że owe sześć partii — musimy to sobie szczerze powiedzieć i uświadomić — nie stoją same wobec społeczeństwa. Obok nich działają wrogie siły nierzadkiego rodzaju i gatunku, mające swych reprezentantów zarówno na ławie oskarżonych w Warszawie, jak i w lasach Białosoczystny. Idąc razem do wyborów, stronnictwa Bloku Demokratycznego zgodnym wysiłkiem wrywałyby wszystkie iadowite zęby reaktywnym bestiom. Zarówno tym w kraju, jak i tym, które pod skrzydłami Wielkiej Brytanii hodują się jeszcze we Włoszech.

I odwrotnie — rozbić partii demokratycznych przy wyborach s'ianowiloby dla reakcji wspaniałą okazję dla dokonania rozgrywki z polską demokracją. Kierownicy PSL uświadamiają sobie dostatecznie i jasno, iż ich pójście do wyborów osobno przywilegiowane by było z najwyższą radością przez wszystkie czynniki wrogie Polsce demokratycznej i że takie wybory trudno by było nazwać czystymi. Nie byłoby to wybory czyste, gdyby na listy PSL padły głosy byłych obszarników, fabrykantów, wojennych i powojennych bohaterów, oddających swoje głosy za Mikołajczykiem, bez oglądania się na zasadnicze stanowisko PSL, które przecież od wielu miesięcy bierze pełną współodpowiedzialność za najbardziej doniosłe reformy gospodarcze i polityczne, dokonywane w naszym kraju.

Jeśli więc tak wiele mówi się o czystości i uczciwości wyborów, to stanowisko stronnictw robotniczych jest w tej sprawie właśnie najjaśniejsze. One właśnie sprowadzają rzecz do walki zasad między obozem demokratycznym a tym wszystkim co idei demokracji się przeciwstawia. Chcą one rzeczywistego i mocnego odwołania demokracji od faszyzmu one właśnie chcą dbać o to, aby głosy, które padną do urn, były głosami szczerego wypowiedzenia się za ideami walczącymi dzisiaj o Polskę, a nie kartkami w mętnej rozgrywce o fotele i mandaty.

Na tym stanowisku stojąc, PPS i PPR uznały całkowitą współzgodność i równość PSL we wszystkich sprawach, dotyczących państwa. I nie z ich strony zasada ta została podważona i nie one, ale właśnie ich rozmówcy wykazali żywe i niebezpieczne tendencje do chęci dominowania i monopolizowania życia narodowego i państwowego.

W tym układzie rzeczy rozmowy zakończone zostały ogłoszonym wczoraj komunikatem PPS i PPR, które dźwigała od początku ciężar odbudowy niepodległego państwa polskiego, oceniała sytuację rzeczowo i spokojnie. Kalendarz wstąpił przywódcom PSL kilka dni terminu do pierwszego marca. Są to dni dla przywódców PSL, w których zdać mają swój egzamin wobec historii. Może PSL, które ściśle się na politycznym egzaminie, zdobędzie się na zdanie go z poprawką. Jeśli jej nie zda, życie nie będzie czekało na opóźnienia w świadomości politycznej polityków PSL, ale niewątpliwie pójdzie naprzód.

Zbigniew Mitzner

## Rola Polski w Norymberdze

Wywiad z przewodniczącym delegacji prof. Kurowskim

**NORYMBERGA.** Przewodniczący delegacji polskiej w Norymberdze, prokurator Sądu Najwyższego, Stefan Kurowski, udzielił korespondentowi PAP wywiadu na temat prac polskiej delegacji na terenie Trybunału Międzynarodowego.

Jak wiadomo, na podstawie umowy międzynarodowej do bezpośredniego oskarżenia i sądenia zbrodniarzy hitlerowskich dopuszczono jedynie przedstawicieli czterech mocarstw. Polsce pozostała więc jako jedyna droga wpływania na to, aby wszystkie zagadnienia związane z Polską zostały przez Trybunał jak najwyszczególniej rozpoznane. W tym celu nawiazano ścisłe i serdeczne stosunki z delegacjami prokuratorów skłami wszystkich wielkich państw, dostarczając im materiałów oskarżenia polskiego. Najcisłszą współpracą nawiazana została z delegacją radziecką, która ma przedstawić Trybunałowi ogrom zbrodni dokonanych na terenie państw słowiańskich.

Jako zasadniczy dokument przedłożyła delegacja polska memorandum rządu polskiego z 22 stycznia 1945, zawierające całokształt najbardziej jaskrawych dowodów zbrodni niemieckich. Uzupełniają je dokumenty odnalezione w niemieckich archiwach oraz protokoły zeznań generałów. Przebiegałym źródłem jest dziennik Franka.

Na pytanie kogo uważać należy za głównego sprawcę wszystkich cierpień narodu polskiego, prok. Kurowski powiedział, że winnym jest przede wszystkim system, reprezentowany na ławie oskarżonych przez organizację hitlerowską. Uczuciowo my, Polacy, uważamy Franka za głównego winowajcę, ale rozumowo b'orac, trudno powiedzieć, który z oskarżonych osiadał palnę pierwszeństwa w tym niesamowitym wstępie zbrodni i zwyrodnienia moralnego.

Kwestia wydania przestępców wojennych Polsce nie jest związana bez

pośrednio z wynikiem procesu. Szerog wniosków o ekstradycję został już przez Polskę złożony. Lista przestępców wojennych jest wciąż przez Polskę uzupełniana w miarę postępu prac komisji badania zbrodni niemieckich w Polsce. Dość będzie jeszcze w Polsce procesów na tym tle, bo przecież sam Frank powiedział: „Gdybym chciał plakatować w Polsce obwieszczenia o każdym siedmiu rozstrzelanych Polakach, nie starczyłoby polskich lasów na wyrób papieru na plaski”.

## Instrukcja Goebbelsa

**LONDYN (PAP).** Podano oficjalnie do wiadomości, że w rękach komisji do spraw przestępstw wojennych Organizacji Narodów Zjednoczonych znajduje się oryginalny tekst rozkazu Goebbelsa, wydanego w Berlinie dnia 14 września 1942 r.

Z treści dokumentu wynika, że Goebbels nakazał całkowitą eksterminację wszystkich Żydów i Cyganów, jak również Polaków, skazanych na karę ciężkich robót powyżej 3 lat, oraz Czechów i Niemców, skazanych na dożywotnie więzienie. Jako sposób wykonania wyroku śmierci zaleca Goebbels „przeć aż do zupełnego wyczerpania fizycznego”.

## O czym pertraktowano na 2 dni przed wojną

Proces norymberski odsłania tajemnice dyplomatyczne

**NORYMBERGA (SAP).** Prokurator ZSRR Ragiński, kontynuując oskarżenie przeciwko zbrodniarzom wojennym, oświadczył:

Z chwilą, gdy dla dowództwa niemieckiego stało się jasne, iż kampanie przeciwko ZSRR Niemcy przegrały, padł rozkaz intensywnego, bezwzględniego niszczenia.

Bilans tych zbrodni przedstawia się następująco: 8961 budynków przemysłowych zniszczonych zupełnie, 15859 zniszczonych częściowo, 20527 domów mieszkalnych zniszczonych

zupełnie, 8788 częściowo, 295 muzeów i bibliotek zniszczonych zupełnie, 1.629 częściowo, 6 kościołów zostało spalonych, 66 uszkodzonych.

Siraty z tytułu tych zbrodni wynoszą 718 milionów rubli.

Obrońca Goernga złożył Trybunałowi sensacyjny wniosek o powołanie na świadka Szweda, inż. Dahlerusa. W okresie kryzysu polityki europejskiej, latem 1939 r. miał on pośredniczyć w poufnych rozmowach między dygnitariami, hitlerowskimi a niektórymi politykami brytyjskimi. Dahlerus konferował z lordem Halifaxem, stałym podsekretarzem stanu Cadoganem i innymi przedstawicielami brytyjskiego m.n. spraw zagranicznych, celem umożliwienia bezpośredniego spotkania Goeringa z Chamberlainem.

Dahlerus pertraktował także z ambasadorem brytyjskim w Berlinie, sir Hendersonem, na dwa dni przed wybuchem wojny i, jak stwierdza obrońca Goeringa, mógłby wnieść wiele ciekawego materiału do nasświetlenia okresu bezpośrednio dotyczącego niemieckich wysiłków zapobieżenia wojnie. Również po klęsce polskiej Dahlerus zimą 1940 r. negocjował w Sz'okholmie z posłem brytyjskim, celem zlokalizowania wojny. Dahlerus ma stwierdzić, iż Goering przez cały czas odnosił się życzliwie do Anglii i chciał uniknąć wojny.

Sąd postanowił wezwać Dahlerusa, jakkolwiek zaznaczył, że Dahlerus odpowiedział już na niektóre pytania p.semnie.

## Jamaszita stracony

**LONDYN.** Agencja Reutera donosi z Manili, że skazany na karę śmierci przestępca wojenny „Tygrys malajski” generał Jamaszita zawisł na szubienicy. Jednocześnie wykonano wyrok na dwóch innych przestępcach wojennych.

Generał Mac Arthur wydał rozkaz aresztowania 10 dalszych przestępców wojennych.

## Odłożenia wyborów

żądają greccy socjaliści

**MOSKWA.** Agencja Tass donosi z Aten, że centralny komitet greckiej partii socjalistycznej zażądał odłożenia wyborów do dnia 26 maja, utworzenia rządu na podstawach demo-

kratycznych z udziałem wszystkich partii lewicowych, usunięcia faszyzistów z administracji oraz ogłoszenia amnestii.

## Ośmiu socjalistów hiszpańskich

zagrożonych karą śmierci

**MADRYT (SAP).** Ośmiu członków lewego odłamu socjalistycznego UGT (Union General Trabajadores) ma być postawionych jutro przed sądem wojennym w Alcala de Henares pod Madrytem. W czasie rozprawy publicznej jeden z prokuratorów żądał już kary śmierci dla wszystkich oskarżonych.

Nazwiska ośmiu oskarżonych brzmią: Juan Gomez, Socrales Gomez, Antonio San Miguel, Vincenc'e

Valls, Francisco del Toro, Enrique Melero, Jose Diaz i Mario Fernandez.

## Francja pomści ofiary gen. Franco

## Śmierć Patiemkina

**MOSKWA PAP.** Centralny Komitet Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego i Rada Komisarzy Ludowych ZSRR podały do wiadomości, iż dnia 23 lutego zmarł Komisarz Ludowy Oświaty Związku Radzieckiego i przewodniczący Akademii Nauk Pedagogicznych w Moskwie Włodzimierz Patiemkin.

**PARYZ (PAP).** Francuska partia komunistyczna uchwaliła rezolucję protestującą przeciwko egzekucji Christono Garcia oraz 9 innych republikanów hiszpańskich. „Wyrok ten jest prowokacją w stosunku do wszystkich narodów demokratycznych — głosi rezolucja. Egzekucja jest obelgą wstędem naszej odczytnej, która interweniowała oficjalnie, aby uratować życie skazanym Francuskie Zgromadzenie Konstytucyjne złożyło ostry protest, który zostanie poparty czynem. Francja musi pomścić republikanów hiszpańskich, zrywając wszelkie stosunki z krwawym reżimem generała Franco”.

## Wieniec na pomniku ku czci Armii Czerwonej Warszawa manifestuje przyjaźń i wdzięczność

WARSAWA PAP. W Sobotę w 28-ą rocznicę powstania Armii Czerwonej, której żołnierze obficie zrosili swoją krwią polską ziemię w walkach o jej oswobodzenie, odbyła się na Pradze uroczystość złożenia wienca na pomniku braterswa, wysławionym ku chwale poległych na naszej ziemi żołnierzy radzieckich.

Okolice pomnika zapelnily liczne rzesze delegacji partii politycznych, Związków zawodowych, wojska, milicji, organizacji społecznych, młodzieżowych.

Na uroczystości przybył Wiceprezydent KRN tow. Szwalbe, tow. Premier Osóbka-Morawski, Marszałek Rola - Zymierski, ambasador ZSRR., w Polsce. — Lebediew w otoczeniu członków ambasady, członkowie Rza-

du Jedności Narodowej i przedstawiciele państw obcych.

Przy dźwiękach hymnu narodowego pierwszy wieniec złożył wiceprezydent tow. Szwalbe, następnie tow. Premier Osóbka-Morawski, Marszałek Zymierski, członkowie Ambasady ZSRR, Miejska Rada Narodowa i kolejno wszystkie delegacje. Wieniec ozdobiony są wstęgami. Napisy na wstęgach w najprostszych słowach dają wyraz wdzięczności i gorącemu braterswu społeczeństwa naszego z bohaterką Armią Czerwoną. Serdeczną owację zgromadzeni zebrani przybyliemu na uroczystości zasłupcy Marszałka Rokossowskiego, gen. pułk. Trubnikowi.

Orkiestra odegrała hymn radziecki

## Przyjęcie w Ambasadzie Radzieckiej

WARSAWA PAP. W godzinach wieczornych dnia 23 lutego br. Ambasador ZSRR p. Lebediew i attache wojskowy ZSRR generał Masłow wydal przyjęcie z okazji 28-letniej rocznicy powstania Armii Czerwonej.

Obecni byli wiceprezydent KRN., tow. Szwalbe, członkowie Rządu Jedności Narodowej z prem. tow. Osóbką - Morawskim, wicepremierami Gomulka i Mikołajczykiem, prezydent wicelce Wojska Polskiego z marszałkiem Rola-Zymierskim i generałem Sychalskim na czele.

Obecni byli również ambasadorowie i posłowie wraz z członkami korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie, przedstawiciele partii politycznych, organizacji młodzieżowych oraz reprezentanci kościołów, organizacji społecznych i Związków Zawodowych, jak również przedstawiciele świata literackiego i kulturalnego stolicy.

Wśród oficerów radzieckich znajdowała się delegacja, wysłana przez

marszałka Rokossowskiego z generałem pułkownikiem Trubnikowem na czele.

Specjalną uwagę zwracała barwnością strojów delegacja górników śląskich, która przybyła do Warszawy na uroczystość święta Armii Czerwonej.

## Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Prac. Państwowych tow. Premier i tow. Minister Pracy powitali obradujących

Wczoraj w Warszawie, w gmachu PUS-u rozpoczęły się obrady I-go Ogólnopolskiego Zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych.

Obrady zajął przewodniczący Komisji Organizacyjnej Zjazdu, ob. Banczerz, który został wybrany również przewodniczącym prezydium.

PRZEMÓWIENIE TOW. PREMIERA

Pierwszy zabrał głos na Zjeździe w imieniu Rządu i Krajowej Rady Narodowej tow.

## Różnica zdań w komisji międzynarodowej

LONDYN. W komisji międzynarodowej, utworzonej celem zbadania spornych kwestyj granicznych między Włochami a Jugosławią, a więc przede wszystkim sprawy Triestu, ujawniła się różnica zdań. Delegaci brytyjski i amerykański żądają, aby komisja zbadała sytuację w całej Julijskiej Krainie, delegat radziecki stoi na stanowisku, że należy ograniczyć się do tej części prowincji, która ma ludność mieszaną, a zatem należy wykluczyć Fiume.

## Repatriacja z Ukrainy

MOSKWA (PAP). Repatriacja Polaków z Ukrainy wschodniej trwa w dalszym ciągu i odbywa się we wzorowym porządku. Wyjechało dotychczas 15 transportów, z których każdy liczył po tysiąc kilkaset osób. Repatriacja z Ukrainy wschodniej będzie całkowicie zakończona najpóźniej 15 marca br.

## Odnalezienie dzieci z Lidce

BERLIN. — Dziennik „Deutsche Volkszeitung” opublikował wywiad z szefem kryminalnej policji w Berlinie, który oświadczył, że udało się odnaleźć 13 dzieci czeskich, wywiezionych przez hitlerowców po zniszczeniu miasta czeskiego Lidice. Jak wiadomo Niemcy jako represję za zamordowanie Hejdricha wymordowali tam wszystkich mężczyzn powyżej lat 15, kobiety umieszcili w obozie koncentracyjnym w Ravensbruck, a 93 dzieci wywieźli do Niemiec.

## Sytuacja w Indiach

### Wojsko i policja brytyjska walczą na ulicach Bombaju

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że wojska i policja brytyjska rozpoczęły akcję w północnej dzielnicy Bombaju, gdzie według oficjalnych informacji, powstało nowe ognisko zamieszek w dzielnicy fabrycznej. Tłumy podpaliły kilka fabryk, spaliły szereg pojazdów wojskowych i usiłowały na ulicach barykady. 6 szpitali w Bombaju jest przepelnionych ranymi. Charakterystyczną cechą ostatnich zamieszek był, jak stwierdza korespondent Reutera, fakt, że tłumy niejednokrotnie przygryzły agresywną postawę wobec policji i wojska.

Zamieszki, które wybuchły w Bombaju, jako wyraz solidarności z marynarzami hinduskimi, słownie przejęły charakter o'wartego buntu przeciwko władzy Anglików.

Przewodniczący partii kongresowej po spotkaniu z sir Claude Auchinleck, głównodowodzący armii brytyjskiej w Indiach, oświadczył korespondentowi Reutera, że z upoważnienia brytyjskiego dowódcy wojska może zapewnić, iż w związku ze strajkiem w marynarce hinduskiej, nikt nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności. Wszystkim usprawiedliwionym żądaniom będą rozpatrzone przychylnie.

### Łobzbrajarie zbudowanych statków

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Bombaju, że w sobotę rano wojska brytyjskie przystąpiły do rozbrojenia statków, w których znajdowali się zbudowani marynarze hinduscy. Usunięto wszystkie armaty i zabrano broń ręczną. Dalsze posiłki brytyjskie przybywają do miasta.

## Jak Anders panoszy się w Rzymie pod patronatem angielskich oficerów

LONDYN. Zainteresowanie prasy angielskiej armią Andersa jest duże. Na ile tej maszy wiadomości, jakie się ukazały w dniach, zamieszczona w „Manchester Guardian” Korespondent czerpie swoje obfite materiały ze skarg, jakie koła polskie i włoskie wy-

taczają przeciw działalności emigracyjnego generała. Częściowa lista tych skarg obejmuje następujące zarzuty:

1) główne kwatery sojusznicze szwarcują gen. Andersowi na wydawanie 2 gazet dziennie w języku polskim (jednej w Bolonii, drugiej zaś w Bari), prócz tego tygodników, miesięczników i niezliczonej ilości pamfletów, w których rząd warszawski jest przedmiotem stałych i obraźliwych ataków;

2) jest bardzo trudno wejść w kontakt z wojskiem; nawet listy od krewnych z Polski są przejmowane;

3) wojskowe siły sojusznicze stawiają do dyspozycji gen. Andersa drukarnie (wielką w Rzymie), kluby, hotele oraz transport powietrzny, morski, kolejowy i drogowy. Wszelkie wystąpienia ambasady polskiej nie zmieniają spotykają się ze zdaniem „All right” i nie jest robione Gen. Anders wygłasza niewiarogodne przemówienia od czasu do czasu, zawsze w sąsiedztwie starszych brytyjskich oficerów łączności, którzy nie znają języka polskiego lecz sprawiają wrażenie, jakby to wszystko działo się pod patronatem alianckim;

4) polskie instytucje użyteczności tytułują swój komunikat „Ambasada Brytyjska”, a pod spodem „Polska Służba Użyteczności” i pod tym szyldem przejęły propagandę wśród wojska. Na trzy dni przed przyjazdem p. Kota do Rzymu organizacja ta przejęła Polski Instytut w Rzymie, w którym ambasador polski nie ma nic do powiedzenia, mimo że jako wybitny historyk był długoletnim członkiem Polskiej Akademii w Warszawie, do której należy Polski Instytut w Rzymie.

## Uroczystości w stolicach państw wyzwolonych ku czci Armii Czerwonej

MOSKWA. W związku z 28-letnią rocznicą istnienia Armii Czerwonej w Pradze, Sofii, Belgradzie i Tiranie odbyły się uroczystości, na których oddano hołd wysiłkom Armii Czerwonej w wyzwoleniu tych krajów. W

Tiranie o'warto wystawę Armii Czerwonej. W Pradze delegacja robotników czechosłowackich ołiarowała le'ni ekwipunek oddziałom radzieckim stacjonującym w Czechosłowacji.

## Debata żywnościowa w Konstytucji francuskiej

PARYŻ (PAP). W czasie debaty żywnościowej w Konstytucji, minister spraw wewnętrznych przedstawił projekt rządowy dotyczący walki z czarną giełdą we Francji. W myśl oświadczenia ministra, uchwalenie projektu pozwoli rządowi francuskiemu na konfiskowanie majątku osób skazanych za spekulacje oraz na zajmowanie mieszkań tych osób dla deportowanych lub poszkodowanych przez działania lotnicze.

Minister wyraził nadzieję, że specjalnemu wysłannikowi Francji w Stanach Zjednoczonych, Leonowi Blum, uda się rozwiązać problem importu zbóż chlebnych przy pomocy rządu amerykańskiego. Międzynarodowa konferencja żywnościowa, która ma zebrać się w Londynie dnia 3 kwietnia r. b. dopomoże również w rozwiązaniu tego zagadnienia.

## Delegacja rządu libańskiego jedzie do Paryża

LONDYN. PAP. Rząd libański ogłosił następujący komunikat: „W związku z deklaracją brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevena i francuskiego ministra spraw zagranicznych Bidault, że rządy ich uważają się za związane zaleceniem delegata Stanów Zjednoczonych Stettinusa, zgłoszonym na Radzie Bezpie-

czeństwa, rząd francuski zaprosił przedstawicieli Libanu i Syrii na konferencję do Paryża. Rząd libański podobnie jak rząd syryjski przyjął zaproszenie i polecił swej delegacji w Londynie, aby udała się do Paryża w celu rozpoczęcia rokowań zmierzających do szybkiego wycofania wojsk obcych z Libanu.

## Niemiecka prasa partyjna pod okupacją brytyjską

HAMBURG (ZAP). W najbliższych dniach dzienniki, wydawane przez władze okupacyjne w Kolonii i Akwizgranie, zasąpione zostaną przez gazety partyjne. W Akwizgranie wychodzić będą: „Aachener Volkszeitung”, organ Unii Chrześcijańskiej, „Aachener Nachrichten”, organ komunistów.

Pisma te wychodzić będą co drugi dzień. Z powodu braku papieru Niemcom wolno abonować tylko jedną z tych gazet.

W Kolonii wychodzić będzie komunistyczna „Volksstimme”, socjalistyczna „Rheinische Zeitung” i chrześcijańska „Koelnische Rundschau”.

## Bandytyzm jako akcja polityczna będzie poskromiony przez sądy doraźne

Z początkiem lutego rozpoczęła się w województwie białostockim akcja oczyszczania terenu z band niepokojących ludność napadami, morderstwami i grabieżą. Przeważnie są to bandy spod znaku NSZ, dla których hasła polityczne, jak np. walka ze zbieraniem świadczeń rzeczowych, są tylko wygodnym pretekstem do rabunków. Bandytyzm uprawiany jako akcja „polityczna”, daje wykojeńcom jeszcze i tę korzyść, że są oni jednocześnie suto opłacani przez wyżej postawionych, prawdziwych reakcjonistów, którym zależy na sianiu zamętu, obojętne jakim, choćby najbardziej zbrodniczymi rękami. Nic dziwnego, że w tych warunkach wykonawcy rozkazów NSZ dopuszczają się najdzi-

kiego bestialstwa. Np. w powiecie bielskim zamordowano w najokrutniejszy sposób 25 gospodarzy i siedemnaścioro dzieci spalono.

Dotychczasowa akcja władz bezpieczeństwa oczyszczenia terenu dała obfite wyniki. Schwytano wielu złoczyńców i w ciągu 24 godzin postawiono ich przed sądem doraźnym. Już w pierwszych dniach zapadły 3 wyroki śmierci, oraz jeden na dożywotnie więzienie. Złapani przestępcy przyznają się do popełnionych zbrodni, które obejmują począwszy od kradzieży kur świąt i żebractw, wszelkiego rodzaju gwałtów aż po morderstwa i pedałanie wsi. Wszelkiemu temu starano się nadać charakter polityczny.

premier Osóbka-Morawski, podkreślając konieczność ściślejszej współpracy pracowników państwowych z członkami Rządu.

Trudne warunki gospodarcze nie pozwalają jeszcze zaspokoić wszystkich słusznych postulatów pracowniczych, rząd jednak dąży do lepszego wynagrodzenia sił fachowych oraz ujednolicenia warunków pracy i płacy w różnych resortach państwowych.

Jednakże wydatki państwowe należy czynić oględnie ponieważ największą troską rządu w dziedzinie gospodarczej jest niedopuszczenie do inflacji, na której zawsze traci najwięcej człowiek pracujący.

Nakazem chwili jest dla nas zjednoczenie i usilna praca, szczególnie praca urzędników państwowych, którzy powinni coraz lepszą coraz doskonalszą treść wlewać w te ramy, jakie stworzone zostały w wyjątkowej pracy ubiegłego roku.

Zebrani przyjęli przemówienie tow. Premiera długotrwałymi oklaskami.

HOŁD DLA ARMII CZERWONEJ

Następnie uchwalono rezolucję, wyrażającą hołd i wdzięczność dla Armii Czerwonej z okazji Jej 28-letniej rocznicy powstania i wysłano trzy-osobową delegację, która weźmie udział w uroczystościach uczczenia rocznicy i która złoży gratulacje przedstawicielom Armii Czerwonej, przebywającym w Warszawie.

MOWA TOW. MIN. STANCZYKA

Z kolei przemawiał minister Pracy i Opieki Społecznej tow. Stańczyk, omawiając ciężkie straty zadane narodowi polskiemu przez 6-letnią okupację hitlerowską. W tej

## Konferencja wojewódzkiego Komitetu PPS

W dniu 23 b. m. rozpoczęła się Konferencja WK Warszawskiej PPS, przy ul. Szwedzkiej 2 - 4.

Konferencję o'worzył tow. Kamiński powołując do prez. honorowego dr. Henryka Jabłońskiego, przew. Gł. Zarządu TUR., przewodniczącego Oddziału PPS we Francji, delegata CKW PPS na Francję. Przewodniczącego głównego Frontu Patriotycznego we Francji. Sala wybór powitała gromkimi oklaskami uważając powyższy wybór za manifestację zjednoczenia socjalizmu na emigracji z krajem.

Do prezydium powołano Zygmunta Ładkowskiego, przywódcę młodzieżowej OM TUR i s'arego działacza Socjalistycznego z Płońsk tow. Kępczyńskiego wraz z tow. tow. Stankiewiczową z Zolborza, Karczmarczykiem z Grochowa, Grabowskim z Płońsk — na sekretarzy tow. Śliwińskiego i tow. Rejmon'ową.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący CKW PPS tow. Premier Osóbka - Morawski wskazując na słusność obecnej linii Politycznej partii.

Sala odpowiedziała oklaskami i o'łrzywkami: Niech żyje Tow. Premier Osóbka-Morawski.

(Dalszy ciąg sprawozdania podamy jutro).

## Strajk w USA

NOWY JORK (PAP) W Stanach Zjednoczonych wybuchł strajk w przemyśle węglowym oraz strajk telegrafistów. Pracownicy Western Union Telegraph Company, którzy niedawno strajkowali 5 tygodni, obecnie wznowili strajk, gdyż arbitraż nie zadowolili ogółu robotników.

chwili musimy wyczerpać wszystkie siły, aby wypełnić lukę i braki spowodowane terrorem niemieckim. Jeśli będziemy się kłócić o koncepcje polityczne — mówił minister — zmarnowana zostanie nasza energia narodowa. Musimy zmobilizować wszystkie wysiłki i solidarnie stanąć do odbudowy kraju. Poprawę warunków bytu świat pracy osiągnąć może tylko w ustroju demokratycznym.

Na zakończenie min. Stańczyk wyraził pragnienie, aby obecne pokolenie Polski równie wytrwale pracowało dla kraju, jak bohaterka walczyło o wolność i niepodległość.

PRZEMÓWIENIA POWITALNE

Nastąpiły przemówienia powitalne, składane przez przedstawicieli wszystkich partii politycznych i organizacji społecznych.

Na zakończenie pierwszego dnia Zjazdu wygłosił referat tow. Sokorski, sekretarz KCZZ, obrazując sytuację polityczną i gospodarczą oraz zadania ruchu zawodowego w Polsce.

## Incydent czesko-amerykański Wywiezienie tajnych akt niemieckich

PRAGA PAP. Rząd czechosłowacki złożył na ręce ambasadora Stanów Zjednoczonych w Pradze protest przeciwko „naruszeniu suwerenności Czechosłowacji przez członków amerykańskich sił zbrojnych”.

Z ogłoszonego komunikatu urzędowego dowiadujemy się, że 10 lutego przybyło do S'echowic w Czechosłowacji 13 żołnierzy amerykańskich

z kilkoma niemieckimi jeńcami wojennymi. Udali się oni do lasu, płożo nego obok Sechowic, gdzie wykopali skrzynie zawierające tajne dokumenty niemieckie. Skrzynie te były własnością dawnego „rządu” Pro'ektora tu i były opieczętowane. Żołnierze amerykańscy zabrali skrzynie bez porozumienia się z władzami czechosłowackimi.

W związku z tym wypadkiem wyłał rząd czechosłowacki straż graniczną przy granicy z Niemcami, a także wycofania wszystkich wyjeżdżających z Czechosłowacji członków amerykańskich sił zbrojnych.

## Wojska brytyjskie opuszczą Iran

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Teheranu, że dowódca wojsk brytyjskich w Iranie i Iraku, gen. Savory, podał do wiadomości, iż reszta wojsk brytyjskich przebywających na terytorium irańskim, wynosząca 600 żołnierzy, opuści Iran przed końcem przyszłego tygodnia.

## Żałoba narodowa w Egipcie

KAIR (SAP). Tysiące studentów Uniwersytetu im. Fuada I. zażądało od premiera Sidki Paszy, aby zamknęto na trzy dni wszystkie egipskie szkoły i uczelnie wyższe na znak żałoby po zabitych w ostatnich demonstracjach antybrytyjskich. Żądała również, aby w poniedziałek radio zażyło na znak żałoby.

## Generał Berbecki wrócił do Polski

Do Gdyni zawinął statek „Raęne” z transportem 150 reemigrantów z Anglii, Francji i Belgii. Wśród przybyłych znajduje się generał broni Berbecki i leon i gen. broni Warakiewicz. Miłośni oraz grupa dziennikarzy angielskich i amerykańskich.

# Musimy ubrać 34 tysiące warszawiaków

W magazynie darów UNRRA na Pradze

Odzież leży pod ścianami w wielobarwnych lub szarych stosach. Nad każdym stosem — tabliczka: „spodnie męskie”, „ubranka dziecięce”, „bielizna pościelowa” i t. d. Odzież jest starannie przebrana, przesorowana i uporządkowana — gotowa do wydawania. Każdy z niedużych pokoiów gmachu „Polusa”, pokoiów, w których do niedawna mieszkali najbiedniejsi mieszkańcy Warszawy — jest mniej lub bardziej wypełniony używaną odzieżą przysyłaną do Polski w ramach darów UNRRA.

W stosach opatrzonej tabliczką: „leńnie sukienki” jest dużo, bardzo dużo ps'ych sukienek. Tam na ośmiast, gdzie tabliczka wskazuje „paltach zimowe” — stos jest niski — ciepłych okryć znajduje się w paczkach niewiele.

Znajdujemy się w magazynie darów UNRRA przy ul. Lubelskiej 30.32 na Pradze. Magazyn należy do Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej, który tę używaną odzież rozdziela pomiędzy najbardziej potrzebujących.

Doylechczas Komitet oddawał pewną ilość odzieży różnym instytucjom, które rozdzielały ją pomiędzy swych pracowników. Osłabio, prawdopodobnie wskutek zapowiedzianego zmniejszenia przydziałów UNRRA Minister Opieki Społecznej nakazał rozdzielanie całej odzieży tylko pomiędzy niepracujących.

Zarejestrowany w Komitecie obywateli otrzymać może przydział dopiero po przeprowadzeniu ścisłego wywiadu przez specjalne komisje, w skład których wchodzi pracownicy Komitetu oraz przedstawiciele partii politycznych.

Konieczność tej dokładnej kontroli (zdecyzują się bowiem dość często wypadki nadużyć — istnieją specjalne kategorie „wyludzczy”, którzy handlują przydzieloną im odzieżą osobom potrzebującym. Na ogół od chwili z'ozżenia podania do chwili o'rzymania skierowania do magazynu — upływa dwa tygodnie. Czasami, gdy brak odpowiednich artykułów — trzeba czekać i dłużej.

Rejestr Komitetu liczą obecnie około 34 tysiące nazwisk — właśnie tych najbardziej potrzebujących. Obsłużono dotychczas mniej więcej jedną część zarejestrowanych, przydzielając na ogół na osobę kilka sztuk: buty, okrycia, sukienki czy ubrania i bieliznę — ogółem wydano już 33 tysiące sztuk odzieży.

Dary UNRRA przychodzą do Polski w wielkich workach. Przy odpieczętowaniu worków asystuje komisja złożona z przedstawicieli społeczeństwa oraz urzędników Komitetu. Każda sztuka zostaje spisana, a po o'łędzinach — przeznaczona do wydawania lub też skierowana do szwalni. Mniej więcej 10 do 15 proc. zawartości beli nie nadaje się do użytku — trzeba duże sztuki w specjalnych szwalniach Komitetu przeobrazić na odzież dziecięcą — powyćcinać zniszczone, podziurawione części.

Asystujemy przy ceremonii otwierania beli. Z worka wysypują się na podłogę przysypane naftaliną najróżniejsze części garderoby damskiej, męskiej czy dziecięcej (napisy na workach, kwalifikujące zawartość są często zawodne — i zupełnie co innego znajduje się w środku). Obok nowych prawie swetrów, czy spodni, ni s'ad ni zowad w'łania się białowa szala z czerwonego weluru, czy jakieś t'ule obsz'e d'zetami.

I co z tym zrobić? Komitet wypoczyła te rzeczy biednym aktorom lub amatorskim zespołom społecznych organizacji.

Wśród porządných zupełnie rzeczy — znajdujemy wyluszczoną, ponlamioną wiatrówkę sz'orzaną, suknie z powyrwanymi rękawami, swe'r z wielką dziurą na łokciu. Dary te pochodzą z zb'orek organizowanych wśród ludności amerykańskiej i jakosć ich zależy oczywiście od s'opnia zamożności czy ofiarności danego ofiarodawcy.

Ludzie czekała w o'gonku. Dwie pracowniczki Komitetu sprawdzają skierowania, znikają na chwilę w jednym z pokoiów i wracają trzymając w ręku kilka sztuk odzieży. Długo trwa w'obór. (Jest nawet przymerzalna z lustrem).

Kobieta, która przyszła tutaj w zniszczonym swetrze swym jedynym zimowym okryciu, mierzy pal' o Grymasi, dobiera — tam' o ma nieodpowiedni kołnierz, a to znowu jest pluszowe i brzydkie... nie może się zdecydować.

Osłrym tonem żąda od urzędniczki Komitetu, aby pokazała jeszcze inne sztuki. Targ, kłótnie, niezadowolnienie... A czasami lzy wdzięczności w oczach...

Ludzie, którzy po długich staraniach i licznych formalnościach o'rzy mal' wreszcie przydział — chcą wybrać sobie najlepsze i najładniejsze rzeczy.

Jest to ludzkie (zwł'szcza kobiece) i zupełnie zrozumiałe.

Urzędniczki, które pracują przy wypakowywaniu beli, przy sortowaniu i wydzielaniu odzieży przeciętnie 12 godzin na dobę — ślaniają się ze zmęczenia — siłac się na uprzejmy uśmiech — wysłuchują cierpliwie pragnień, żądań i... wymyślań...

## Proces o nadużycia w Żyrardowie

Czwarty dzień rozpraw Sądu Doraźnego

W procesie o nadużycia w Żyrardowie Sąd kontynuował przesłuchiwanie św adków. Jako pierwszy zeznawał inż. Golubowski, który w okr. od stycznia do maja ub. r. sprawował funkcję dyrektora Pańs'w Wy'w. Wódek w Żyrardowie. Stwierdza on że zarówno on sam, jak i jego podwładni s'arali się jak najszybciej uruchomić Zakłady i w począ'kowym okresie pracowano z wielką ofiarnością. Na ogół s'arano się zapewnić pracownikom warunki utrzymania przez s'twarzanie specjalnych fundu-

szów, których źródła, były — nie zawsze zgodne z obowiązującymi przepisami.

Świadek Jan Petrykowski omawia warunki pracy w Zakładach.

Świadek Jan Sokołowski, który zajmował się pracami laboratoryjnymi w fabryce, obszernie wy'asną techniczne szczegóły analizy mocy snirytusu, dokumentując swe zeznania księgą analiz.

W poniedziałek dalszy ciąg rozpraw.

## Wieści z kraju

**REKORD PRZEWOZU WĘGLA**  
Rekordowa cyfra przewozu węgla w miesiącu grudniu została w styczniu przekroczona i wyniosła 2.555.086 ton. W tej liczbie przewieziono dla potrzeb PKP — 607.930 ton, dla przemysłu — 1.084.703, na eksport 742.008 i dla armowizacji 120.445 ton.

**OTWARCIE WIELKIEGO MOSTU KOLEJOWEGO NA ODRZE**  
Odkryto się uroczyste otwarcie mostu kolejowego na linii Wrocław - Nadodrze w Wrocław - Główny. Odbudowa tego mostu, liczącego 210 mtr. skracza dotychczasową drogę pomiędzy dwoma dworcami o 41 kilometrów i pozwala na bezpośrednie otwarcie komunikacji z Wrocławem czy Poznania przez dworzec Wrocław - Główny, a nie jak dotąd, przez dworzec Wrocław - Nadodrze, drogą okrężną.

**HURAGAN NA WYBRZEŻU**  
W Gdyni, Gdańsku oraz mniejszych portach szalejący na początku tygodnia sztorm wyrządził znaczne straty w urządzeniach i budynkach. Większość statków, przebywających w Gdyni, musiała wejść na redę, gdyż olbrzymia fala groziła katastrofą. Na wysokości Rozewia zatonała holownica z Lubeki do Gdyni, pogłębiarka „Nordsee 2”, wypożyczona Polsce przez władze brytyjskie.

**NIEMCY PODNOŚĄ GŁOWE**  
Władze bezpieczeństwa w Rybniku wpadły w tych dniach na ślad bandy hitlerowskiej, która w liczbie 15 osób grasowała na terenie wsi Eudki, gm Tułowice, pow. niemodlińskiego. W rezultacie obawy dwóch hitlerowców wzięto żywcem, a dwóch zabito. Niezależnie od działalności terrorystycznej, miejscowi Niemcy zajmują się również propagandą. W tych dniach aresztowano w Niemodlinie 2 Niemki, u których znaleziono wiekszą ilość ulotek antypolskich, prawdopodobnie przemyconych z terenu okupowanych Niemiec.

## „Sztuka Wojenna Armii Czerwonej”

Wystawa w muzeum Narodowym

Dzięki uprzejmości Towarzystwa Przyjaciół Polski - Radzieckiej, przedstawiciele prasy mieli możność zapoznania się z wystawą „Sztuka Wojenna Armii Czerwonej” przed jej oficjalnym otwarciem.

Ekspozycje wystawy zostały pomyślane w ten sposób, aby zilustrować walkę Narodów Radzieckich z niemieckim napastnikiem — od chwili wybuchu wojny, aż do jej zwycięskiego zakończenia. Tego rodzaju retrospektywny przegląd wypadków wojennych pod-

no przy pomocy kilkudziesięciu plansz, z których każda składa się z fotografii, plakatów, fotomontaży i świetnie ilustrujących sytuacje frontowe map poszczególnych, najważniejszych w danym okresie wycinków frontu.

Widzimy więc na pierwszych planszach zobrazowany pochód olbrzymiej ilości ponad 200 dywizji wojska hitlerowskiego w głąb terenów Związku Radzieckiego, widzimy potem rosnący z dnia na dzień potencjał wojenny Armii Czerwonej i kurczącą się siłę ofensywną Niemiec, coraz bardziej słabnącą w ciągłych walkach na wschodzie. Z wielką ekspozycją uwidoczniło przełomowe walki pod Stalingradem i bitwę o Moskwę, zakończoną ostatecznym złamaniem ofensywnej siły Niemców i ich wasali. Bardzo sugestywne są plansze dotyczące wzrostu potęgi Armii Czerwonej i jej potężnej siły uderzeniowej w chwili rozpoczęcia ofensywy ku zachodowi.

Ostatnie dziesiątki plansz, — to już zwycięski pochód wspaniałej Armii Radzieckiej wyzwalającej coraz to nowe polacie ziemi radzieckiej, a potem coraz to nowe kraje Europy, od tyranii faszystowskich zbrodniarzy. Kończy ten wspaniały przegląd walki i bohaterstwa widowisk żołnierzy i ludności Moskwy, radośnie mani'estrujących u stóp pomnika Generalissimusa Stalina swą radość ze zwycięstwa i pokoju.

Salę Wystawy zdobią popiersia Lenina i Stalina Na podwyższeniach umieszczone wzory nowoczesnej broni maszynowej i artyleryjskiej ilustrującej, choć w drobnym stopniu, wspaniałą techniczną potęgę Armii Czerwonej.

Polscy artyści dali ekspozatom radzieckim piękną oprawę dekoracyjną. (v)

## Zjazd spółdzielni budowlanych

21 i 22 lutego odbył się w Warszawie, zwołany przez Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. ogólnopolski zjazd spółdzielni budowlanych, w celu przedyskutowania aktualnych zagadnień, dotyczących pracy tego typu spółdzielni i ustalenia wytycznych na przyszłość. Na Zjazd przybyli przedstawiciele 54 spółdzielni. Referaty wygłosili m. in. w im. Min. Odbudowy — nac. K. Witkowski, w im. SPB - Centrali — dyr. nac. W. Pióróg i E. Szubert. Tematem obrad było przede wszystkim ustosunkowanie się do SPB-Centrali spółdzielni budowlanych. W wyniku dyskusji wyłoniono komisję, która ustali formy współpracy poszczególnych spółdzielni z Centralą gospodarczą. (t)

## Zbrodnicze transakcje

Wspólna kasa NSZ i Stronnictwa Narodowego

Dziewiąty dzień procesu przeciw szajce bandytów z NSZ nie obfi'ował w momenty specjalnego napięcia. Sąd przesłuchuje w dalszym ciągu oskarżonych.

Po wyjaśnieniach osk. Karczmarczyka, którego funkcje pełnione w organizacji zdradził bez ogródek szef PAS-u Jaroszyński, z kolei zeznał Zarebiński (pseud. Zelisław) podoficer zawodowy. Jest on oskarżony o to, że do chwili aresztowania był łącznikiem, wy'adawcą i kolport'orem nielegalnej prasy faszystowskiej. Zeznaje on, że już w dniu 9 lutego wysłał z organizacji NSZ i został zwolniony z przysięgi.

— Nie kolportowałem żadnych pism — oświadcza.

— Jak to — przerwa sędzia — przeciw oskarżonemu zeznał w śledztwie, iż kolportował pismo Stronnictwa Narodowego „W ogniu walki”

Zarebiński udaje, że w ogóle nie przypomina sobie, aby podpisał protokół, ale podpis swego nie kwestionuje.

Bardzo charakterystyczne było zeznanie osobnika o wyglądzie urodzo-

nego mordercy, Ulanowskiego (Warta), który oskarżony jest o udział w dwóch napadach: na Sąd Okręgowy w Lublinie i na browar „Jeleń” w Lublinie oraz, że był łącznikiem pomiędzy WIN, NSZ i Stronnictwem Narodowym.

Nie wiadomo dlaczego Ulanowski zapiera się gwał'ownie funkcji łącznika międzyorganizacyjnego, niż współudziału w napadach.

Przyznał się zresz'ta w śledztwie że woził listy do „Jaremy” (którego napad zorganizował do „Jana”, którego bo'ówka napad wykonała. W liście tym była jak najbardziej szczegółowa instrukcja, jak się ma odbyć ca'a „akcja”. Broni się, jak zresz'ta wszyscy oskarżeni, przy których znaleziono kompromitu'ące listy, czy do kumenty, że nie znał jego treści. Za przewiezienie tej instrukcji Ulanowski dostał od NSZ 5 tys. zł., tytułem „grafikacji”.

Jak zeznał oskarżeni napad na Sąd Okręgowy był przeprowadzony przez ludzi NSZ, a „zysk” szedł do wspólnej kasy ze Stronnictwem Narodowym. NSZ nie było widać zado-

wolone, że wzięło na siebie całkowite ryzyko, a Stronnictwo Narodowe za 50 proc. wpływów wypłaciło jedy nie po 20 tys. każdemu z uczestników napadu.

„Jar” musiał później dać słowo honoru „Wysokiemu”, że takiej niekorzystnej transakcji już więcej przeprowadzać nie będzie.

Na tym sąd przerwał przesłuchiwanie oskarżonego.

## PENIĄDZE CZEKAJĄ NA PODJĘCIE

W miesiącu styczniu i lutym odbyły się ciągnięcia I-ej i II-ej klasy 46 Loterii Klasowej.

Dużo wygranych dotarło już do **szczęśliwych graczy** ale tym niemniej pewna liczba **wybrańców losu**

numery których wylosowane zostały zwłaszcza w I-ej klasie, zasugerowani widocznie ilością i jakością wygranych (IV-ej klasy, zapomniała sprawdzić w tabeli wygranych, czy szczęście im dopisało i nie zgłasza się po odbiór pieniędzy.

**OPIESZALI WYBRANCI LOSU!** pośpieszcie do kolektury i we własnym interesie sprawdźcie wyniki ciągnięcia. (204)

S. + P.

### LUCJAN KOZŁOWSKI

CZŁONEK ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Z. K.  
CZŁONEK ZARZĄDU KRAJOWEJ SPÓŁDZ. KOLEJARZY  
DŁUGOLETNI CZŁONEK P. P. S.

Zmarł dn. 21 lutego 1945 r. w Radomiu przeżywszy lat 65.  
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele na Powązkach w dniu 25 b. m. o godz. 9-ej rano, po czym nastąpi wprowadzenie zwłok na cmentarz m'iejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiamy wielce stroskani

ZONA, CORKI, SYNOWIE, ZIEC I WNUKI  
nieobecni ZIEC I SYNOWIE

Samochód dla uczestników pogrzebu odejście dn. 25 b. m. o godz. 8.15 rano z Al. Jerozolimskiej 121.

## HELENA BOGUSZEWSKA

### NIGDY NIE ZAPOMNĘ...

Doniosłe słowa w Lublinie: S'olówka Pierwsza, Druga, Trzecia, Czwarta, Piąta... Wówczas nie rozumieliśmy ich znaczenia i nie znaliśmy różnic społecznych. S'olówka pierwsza była s'olówką ministrów, tych samych, którzy mieszkali jak s'udenci. Zasiadamy tu, ośnieni plastrami kielbasy konserwowej z puszką, tej kielbasy, która innym zdołała się już naprzykrzyć, ale dla nas jest miłą nowością. Przecież przez os'atni miesiąc na froncie i w czasie jedenaście dni trwającej drogi, nie jedliśmy nie tylko kielbasy, ale w ogóle nie jedliśmy prawie niczego.

Siedzimy więc przy s'ole oszołomieni, dziwnie się czujemy i nieste'y jakby ciągle obcy i dalecy. M'nis'er taki i owaki? Resorty? Departamenty?... Jeszcze nie zupełnie orientujemy się w tym, za blisko jeszcze mamy kons'ulację za sobą, a SS manów z trupimi główkami i front. Musimy się dopiero z tym wszystkim osłuchać, znaleźć sobie miejsce i przydział w tym pospiesznym trudzie zagospodarowywania się od nowa na małym skrawku Ojczyzny. Tak jeszcze blisko jest front, tak jeszcze wszystko pokry'e jest śladami wojny jak ranami... O parę kilometrów drogi szosa, dopiero co odkryty Maidanek strażcy os'cają grozą komór gazowych i kominą krematorium. I to straszliwe w'zieszenie w lubelskim Zamku, do niedawna jeszcze pełne trupów...

Co chwila jednocześnie coś się dzieje, coś nowego, oczekiwano, wzruszająco radośnie: rewia wojskowa na Placu Unii bierze w siebie oczy, pierwszy zjazd PPS

8) w Domu Żołnierza, gdzie w okrzykach szczęśliwych i w ciższy szczęśliwej przemawia Premier Osóbka-Morawski, i gdzie znowu jak niegdyś śpiewamy „Czerwony Sz'andar”, wszyscy razem, wszyscy razem... Na święcie szkolnym słoneczny wiatr porusza i unosi słowa przemówień z czerwono-białej trybuny, a długie pochody dzieci i młodzieży zdają się nie mieć końca. Orkiestry grają. Nie wiadomo dokąd pójść, na co pa'rzyć, czego słuchać. Przecież nie można wszędzie być jednocześnie. I to jest właśnie Lublin. To jest właśnie Polska w Lublinie.

Major Borejsza, twórca prasy, zaprosił nas na obiad, ale rozerwani na tysiąc kawalków przyszliśmy już po obiedzie. Na ulicy Radziwiłłowskiej, w małym ładnym domku, siedzibie pracowników „Rzeczypospolitej” pijemy prawdziwą czarną kawę z Putramen'em i innymi poe'amiami z „Odrodzenia”. Dokoopowani do głównego zarządu wkrzeszonego Związku Zawodowego Literatów Polskich, przyjęci serdecznie wspomóżeni przez Borejszę, zaliczka pięciu tysięcy prowadzimy teoretyczne rozmowy o literaturze, jakby nigdy nic, jakby nie było wojny. A oni prawie wszyscy są w mundurach wojskowych.

Namawia nas Borejsza, byśmy wracali do „Pogody” i odkopali nasze rękopisy i książki. Front podobno już się przesunął trochę dalej po bardzo ciężkich walkach, w których Radzymin z Re'ien'ówką przechodził z rąk do rąk. Oczywiście, że pojedziemy, ale jeszcze nie zaraz. Teraz przede wszystkim jest przed nami zebranie Krajowej Rady Narodowej. Wczoraj w naszym nowym mieszkaniu wy'pukał wшы i rozważać wszystkie dziwy Lublina, układamy sobie, co za te pięć tysięcy będziemy mogli kupić i jak od tych wszy uwolnić się nareszcie...

Nazajurz idziemy na miasto. Wszystko jak zwykle. Ruch,

hałas, pośpiech, samochody, wojsko. Sklepy pozamykane, zabite deskami, nie ma nic. Ten i ów przechodzą zapytany, gdzie można coś kupić, odsyła nas na rynek i biegnie dalej. Rynek jest tam, gdzie zaczyna się ulica Lubar'owska, którą przyszlismy kilka dni temu. Rozpoznaję sklep komiso'wy, ten sam, gdzie kupiłam pantofle, może w nim zdołam coś dostać? Nie, nie ma nic, te pantofle wyjątkowo się znalazły. Ubrać się można tylko na rynku.

Słońce leje się z bezchmurnego nieba, gorąco, kurz, ścisk. Handel. Rynek na niewygodniej w świecie położony na pochyłości, między wyższą i niższą częścią miasta. nogi wykręcają się na nierównym terenie pełnym dziur i wyrw, uszy wędną od zawrotnych cen używanych łachów, przerzucanych przez łokcie przekupniów. Śmierelnie zmęczeni, złani po'em, chwilami tracimy już nadzieję, że w ogóle można będzie zdobyć coś, co nam zas'aj nasze strzępy. Dobry, miły poeta Leon Pas'ernak ofiarował nam wprawdzie coś z b'el'znu, ale resz'ta jest w dalszym ciągu brudna i zaszczona. W końcu kupujemy. Stara koszula męska w wy'łowiałe paseczki za sześćset złotych, krawa' za s' o pięćdziesiąt, tak zwana „sukienka” za tysiąc sześćset. Dla nasze' o czarne' o chłopca, który z nami przyszedł bosy i obdarty, pantofle za osiemset.

Wys'ro'e'ni w te nowe-nienowe rzeczy, zasiadamy na pierwszym dla nas, a drugim w Lublinie posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej.

Półokradała sala z wieloma zaciemnionymi oknami, na wprost głównego wejścia w gmachu P. K. W. N. Długie stół d'a posłów, biało-czerwono przybrane miejsce dla Prezydium w ślebi. To tu — to tam osłen'ające światła reflektorów. Obywatelka Fordowa w mundurze pilnuje zdień.

(D. c. s.)

# Podniosła uroczystość na Dzielnicy PPS im. tow. Niedziałkowskiego

Dzielnica PPS Powiśle obchodziła wczoraj wyjątkowo uroczysty dzień. Oto towarzysze z Powiśla zdolali doprowadzić do stanu używalności kompletnie zniszczonego lokalu na Tamce i otworzyli w nim świetlicę partyjną. Do udekorowanej narodowymi i partyjnymi barwami świetlicy przybyli liczni goście z tow. tow. Ministrami Matuszewskim i Stanczykiem na czele.

Na honorowego przewodniczącego został powołany tow. Minister Stanczyk, jako przewodniczący tow. Śmigirzewski, do prezydium weszli: tow. Minister Matuszewski, z ramienia WK PPS — tow. Fotek oraz przedstawiciele Dzielnicy Powiśle, Fabryk i OMTUR.

Tow. Śmigirzewski powitał przybyłą na salę wiodącą po tow. Niedziałkowskim, którego imię przyjmuje dzielnica Powiśle.

### PRZEMÓWIENIE TOW. MINISTRA STANCZYKA

Zabrał głos tow. Minister Stanczyk. — Tow. Niedziałkowski — mówił on — wyrażał najlepsze cnoty naszego narodu, był wosobieniem najlepszych dążeń klasy robotniczej. Był bohaterem, który nie zawahał się zapłacić najwyższą cenę, cenę życia za głoszone ideały wolności.

Zapatrzeni w postać przywódcy mas pracujących, jakim był tow. Niedziałkowski zrealizujemy w pełni zasady sprawiedliwości społecznej, a socjalizm stanie się nie tylko nauką, ale treścią naszej polskiej rzeczywistości.

### MOWA TOW. MIN. MATUSZEWSKIEGO

Następnie tow. Minister Matuszewski mówił o 53-letniej działalności PPS o organizowaniu się w ciągu tych lat klasy robotniczej pod sztandarami socjalistycznymi.

Dzisiaj partia odrzuciła błędy popełniane w przeszłości.

PPS stoi na stanowisku jednolitofrontowym, bierze czynny udział i odpowiedzialność za budowę nowej Polski, której podwaliny stworzyła wraz z innymi demokratycznymi stronnictwami.

Dzisiaj naczelny jej zadaniem jest wzmacniać jedność klasy robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej.

Dlatego tak ważne jest obecnie stworzenie wspólnego bloku wyborczego demokracji polskiej, jako czynnika scalającego naród w dążeniu do odbudowy i poprawy bytu polskiego robotnika, chłopca i inteligenta.

### ZADANIA NA NAJBLIŻSZĄ PRZYSZŁOŚĆ

Na zakończenie oficjalnej części uroczystości przemówił im. Komitetu dzielnicowego tow. Kalinowski, który zakresił najbliższe

zadania czekające komitet dzielnicowy i zapewnił, że towarzysze z Powiśla dolożą wszelkich starań, aby się przyczynić do budowy socjalistycznej Polski.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra i chór pracowników Elektrowni.

# Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej

W Prezydium Rady Ministrów odbyło się posiedzenie z inicjatywą tow. Premiera Osóbki-Morawskiego w celu reaktywowania Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej. Zebraniu przewodniczył Prezydent m. st. Warszawy St. Tolwiński. Referował sprawę tow. Premier.

W wyniku dyskusji zgromadzeni przedsta-

wiciele stowarzyszeń kulturalno- oświatowych, związków zawodowych, instytucji społecznych, organizacji młodzieżowych, stronnictw politycznych i t. p. wyłonili komisję złożoną z 6 osób, która zajmie się opracowaniem nowego statutu stowarzyszenia oraz planu pracy.

# Wola-reduta P.P.S.

## zawsze wierna, zawsze aktywna

Wszyscy się dziwią, że po doświadczeniach strachu, jakie poniosła nasza Partia w czasie okupacji niemieckiej, stać nas jeszcze na tyle dynamizmu i na to, że stale rośniemy w siły. A to jest bardzo proste. Mamy nęprzerbne zapasy ludzi w dołach Partii. I to ludzie zahartowanych długoletnią walką.

Onegdaj wybrałem się na Dzielnice Wola. Trafiam na posiedzenie komitetu dzielnicowego. Ponieważ się spóźniłem, wchodzę po cichutku, do nikogo się nie odzywam. Siadam w kąci i słucham.

Przewodniczący tow. Pałasz spokojnym głosem referuje tezy dzielnicowe na najbliższe posiedzenie WK. Sala w skupieniu słucha. Po referacie następuje dyskusja. I teraz jest stem pełen zdumienia. Skąd ta karność? Skąd to opanowanie w dyskusji? Dlaczego nikt nie przerywa? — co się tak często zdarza na różnych zebraniach u t. zw. inteligencji.

Tuż są sami robotnicy. Zdania padają czasem niezdarne, ale treścią ważkie jak głaz. Przyglądam się uważnie obecnym i zaczynam rozumieć. To są ludzie zahartowani długoletnią walką o socjalizm i stąd ten spokój i stąd to opanowanie. Np. parę miejsc dalej siedzi tow. Npcenty Pniwski, typowy wielkomiński proletariusz. Od 13-go roku życia członek Polskiej Partii Socjalistycznej, gdzie zaczął jako kolporter nielegalnej biblii i od tego czasu jest aktywnym członkiem naszej Partii.

Przez lata 1934 — 5 — 6 — 7 był wiceprzewodniczącym Warszawskiego Komitetu Robotniczego. W roku 1938 i 39 członek Rady Naczelnej PPS. W tym samym czasie zasiadał w Zarządzie Głównym w Związku Metalowców. Nie licząc już tego, że przez 7 lat był delegatem robotniczym fabryki „Lilpop - Rau - Loewens-ein”.

Obecnie zrujnowawszy zdrowie w obozach niemieckich, usapil urzędowanem młodszym. Ale z pracy w Partii nie zrezygnował. Teraz kiedy

po zebraniu rozmawiał ze mną, jego spokojne oczy zawsze zapalały się blaskiem, gdy mówiliśmy o PPS, a podobnych do tow. Pniwskiego na dzielnicy Wola jest wielu.

Ludzie ci, zmęczeni całodzienną pracą zarobkową, przychodzą nie raz z Powązek na ul. Ogrodową, by w wypalonym lokalu dzielnicowym, z początkiem bez szyb decydować, jak postawić dzielnicę na najwyższym poziomie.

Dzisiaj dzielnica Wola ma 2 tysiące członków.

# Nadzwyczajna Komisja do usprawnienia aprowizacji

Rada Ministrów na posiedzeniu w czwartek 21 b. m. uchwaliła powołanie do życia na wniosek min. Aproprowizacji i Handlu Nadzwyczajnej Komisji do usprawnienia aprowizacji, której zakres działania będzie do pewnego stopnia analogiczny do działalności powołanej w swoim czasie Komisji do usprawnienia transportu.

Na czele wspomnianej komisji stanie przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, którego zastępcą będzie prezes Centralnego Urzędu Planowania.

W skład Komisji wejdą delegaci

# Porcelana i szkło stołowe dla szerokich mas

Centralny Zarząd Przemysłu Materiałów Budowlanych, posiada kilka central zbytu. Jedną z nich jest Centrala Zbytu Porcelany, Fajansów i Wyrobów Szklanych z siedzibą w Łodzi. Jako podległe jej placówki działają na terenie całego kraju 25 hurtowni, w tym 3 państwowe i 22 prywatne.

Na terenie Warszawy znajdują się dwie hurtownie: Hurtownia Prywatna — Praga Floriańska 1 i Hurtownia Państwowa — Leszno 71. Na składach tych punktów sprzedaży znajdują się duże ilości porcelany i wyrobów ze szkła. Każdy kupiec posiadający formalny patent na handel tymi artykułami może nabyć stołowe i galanterię szklaną w dowolnej ilości. Hurtowa cena bardzo ładnego serwisu porcelanowego na 12 osób waha się od 1.200 do 4.500 zł. (luksusowy)

# SPORT

## WSPANIAŁE ZWYCIĘSTWO POLSKICH NARCZARZY W CZECHOSŁOWACJI

W trzecim dniu mistrzostw narciarskich w Czechosłowacji, odbył się w Bańskiej Bystrzycy, przy udziale 250 uczestników, bieg zjazdowy na trasie 3 km. W biegu tym, odbywającym się w niezwykle ciężkich warunkach terenowych i wśród gęstej mgły, wspaniale zwycięstwo odniósł Polak, Bachleda-Curus, w czasie 1:44 — co odpowiada przeciętnej szybkości 70 km na godzinę. Drugie miejsce zajął również Polak, Pawlicia w czasie 1:47,02. 4, 6, 9 i 10 miejsca zajęli również Polacy: Kozak, Gasienica, Ciapiek, Marusarz i Dziedzic.

Do słomom zgłoszonych jest oprócz ekipy polskiej, 60 najlepszych zjazdowców. Ponieważ w Bańskiej Bystrzycy nastąpiła znowu gwałtowna odwilż, bieg na trasie 50 km został odroczony do dnia 25 bm. W wypadku, gdyby warunki śnieżne nie poprawiły się, bieg na tej trasie odbędzie się w Karkonoszach.

# Dolno-Sląskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu

zatrudni na dogodnych warunkach rzemieślników: ślusarzy, monterów, elektryków, kowali, rymarzy, frezerów, blacharzy, spawaczy palaczy kotłowych, szlifierek, ościeli, kołodziejów, murarzy i innych oraz wykwalifikowanych robotników. Pensja premia, stołówka, przydziały, dodatek osiedlenia oraz mieszkanie zapewnione. Zgłaszać się o bliższe informacje do punktu werbunkowego w Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego Warszawa, ul. Lwowska 11, II piętro. Katowice Biuro Mobilizacji Sił Roboczych. 103

# Z życia Partii

## NOWE KOŁO P. P. S.

Na stacji Warszawa - Gdańska utworzone zostało Koło PPS. Do zarządu Koła weszli — tow. Izdebski — przewodniczący, tow. Miller — zastępca, tow. Kożuchowski — sekretarz, tow. Maziarek — skarbnik.

## KOŁO PPS. PRACOWNIKÓW S. P. B. CENTRALI

W piątek, 22 b. m. odbyło się organizacyjne zebranie Koła PPS. Pracowników S.P.B. Centrali. Zebranie otworzył tow. Wudzki. Referaty wygłosili tow. Cohn i Sobolewski. Do Zarządu Koła powołano tow. tow. Wudzkiego, Topińskiego, Sobolewskiego, Skarżyńskiego, Liszewskiego, Dąbrowskiego i Cohna.

## PROBLEMY OSWIATY I KULTURY W POLSCE

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (TUR) Warszawa podaje do wiadomości że w niedzielę, dn. 24 b. m. o godz. 11-ej w sali Rady Związków Zawodowych, Targowa 15, Praga, ob. Eustachy Kuroczko, Dyrektor Departamentu Min. Oświaty, wyłosi odczyt na temat „Problemy oświaty i kultury w Polsce”. Wstęp wolny.

## ZGŁOSZENIA BEZROBOTNYCH

Komitet Dzielnicowy Mokotów (Chocimska 1) przyjmuje zgłoszenia bezrobotnych członków Partii Dzielnicowej Mokotów — pracowników fizycznych, wykwalifikowanych magazynierów i maszynistek-korespondentek. Ofer ty przyjmuje Referat Samopomocy Społ. przy Km. Dzielnicy PPS Mokotów, Chocimska 4, godz. przyjęć 17 — 19.

## REJESTRACJA CZŁONKÓW OMTUR

DZIELNICY TARGÓWEK  
Zarząd Koła OMTUR Dzielnicy Targówek (ul. Barkocińska 25) wzywa wszystkich członków do ponownej rejestracji. Sekretariat czynny od godz. 9—13 i od 15—17.

## ZEBRANIE KOŁA PRELENTÓW

PRZY KW P P S  
W lokalu KW PPS przy ul. Śnieżnej 2/4 odbędzie się 28 b. m. o godz. 16-iej zebranie Koła Preleatów na którym tow. St. Grossa wygłosi referat o Organizacji Narodów Zjednoczonych.

## ZEBRANIE KOŁA PORT CZERNIAKÓW

Koło PPS Port Czerniaków zawiadamia, że dn. 26 b. m. o godz. 15.30 odbędzie się zebranie organizacyjne z referatem. Obecność obowiązkowa.

## ZJAZD B WYCHOWANKÓW RTPD.

Komitet Organizacyjny Zjazdu byłych wychowanków R T P D, który odbędzie się w Warszawie w dniach 18 — 19 kwietnia r. b. prosi koleżółki o jak najszybsze podanie swoich obecnych adresów do Zarządu Głównego RTPD (Warszawa — Żoliborz, Stawackiego 5/13), celem rozesłania zaproszeń.

Przewidywane są ulgi kolejowe dla uczestników Zjazdu.  
Prosimy o jak najszybsze zgłoszenie.

# TEATRY

Opera (Marszałkowska 8) Godz. 17.30 „Cvruik Sewilski Rossiniego”  
Teatr Polski (Karasia 2) dziś Akademia ku czci Armii Czerwonej.

Teatr Powszechny m. st. Warszawy (Zamojskiego 20) dramat Henryka Ibsena „Wrog ludu”  
Teatr Comedia (Szwedzka 2-4) codziennie o godz. 18 komedia karnałowa M. Balcuckiego p. t. „Dom Otwarty” w reżyserii J. Bielca

Teatr Mały (Marszałkowska 81) — o godz. 18 komedia Antoniego Cwojdzinskiego „Freuda teoria snów”  
Praski Teatr Rewit (Zwycięzcka 8) gra codziennie rewit pt. „Abdy do wlosny”. Początek o godz. 17 i 19 W niedziele i święta o 15 i 17

Sala Wedla (Zamojskiego 26): dziś o godz. 18. Skiz Zapolskiej z Mieczysławą Cwiklińska

Teatr Mały (Marszałkowska 81) — o godz. 18 komedia Antoniego Cwojdzinskiego „Freuda teoria snów”  
Praski Teatr Rewit (Zwycięzcka 8) gra codziennie rewit pt. „Abdy do wlosny”. Początek o godz. 17 i 19 W niedziele i święta o 15 i 17

Sala Wedla (Zamojskiego 26): dziś o godz. 18. Skiz Zapolskiej z Mieczysławą Cwiklińska

## ODWOŁANIE PRZEDSATWIENIA

W związku z akademią ku czci Armii Czerwonej organizowaną w Państwowym Teatrze Polskim przez Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przedstawienia „Lilli Wenedy” w niedzielę, dnia 24 bm. zostały odwołane.

Kasa zwraca należność za bilety.

# KINA

Kino Atlantic ul. Chmielna 33. Program składany filmów polskich.

Kino Polonia Marszałkowska 56 Film radziecki: „Świat się śmieje” i aktualności

Kino Tezza Żoliborz Susina 4 Skrzydłoty dorozkarz” i aktualności

Kino Syrena Praga, Inżynierska 4 „Nieuchwytny Smith”  
UWAGA! Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. Organizacji Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz Zw. Zaw. Prac. Budowl. ul. Marszałkowska 72, codziennie od 9 do 12-iej w pol.

Kinoteatr Dzielnicy Targówek-PPS (ul. Piotra Skargi 48) wyświetla codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel sensacyjny film szpiegowski „Pojedynki” — produkcji radzieckiej Początek o godz. 18-iej

Początek seansów: we wszystkich kinach 13 15 17, 19, w niedzielę i święta poranek o 11-iej.

# Dzień Warszawy

## ZEBRANIE ESPERANTYSTÓW

W Warszawie odbyło się pierwsze po wojnie zebranie esperantystów. Zebranie poświęcone uchwale zwolnienia I-go Międzynarodowego Kongresu Esperantystów po wojnie do Warszawy i wezwania zagranicznych esperantystów do pomocy Polsce i Warszawie. Wybrano Zarząd Oddz. Warsz. Związku Przesesem został ob. W. Majewski. Zjazd wyślął depezę do Prezydenta KRN ob. Bieruta i premiera tow. Osóbki-Morawskiego.

Sekretariat Warsz. Oddz. Związku Esperantystów urzęduje przy ul. Przyjaciół 9 (świetlica) w poniedziałki i czwartki, godz. 16 — 18. Przyjmuje się zapisy na kursy esperanta.

## KONTROLA WYTWÓRNI WÓD GAZOWYCH

Miejski Instytut Higieny zawiadamia, że poddane zostaną kontroli i badaniu wszelkie aparaty do wytwarzania wód gazowych i lemoniad oraz naczynia (balony) służące do przechowywania wód gazowych, dla stwierdzenia, czy wewnętrzna ich strona nie zawiera metali szkodliwych dla zdrowia (olów).

Zaznacza się, że nie stemplowane względnie zaopatrzone w przestarzałe stemple balony nie mogą być w obiegu i muszą być wycofane.

Przy kontroli wytwórni wód gazowych i lemoniad pobierane będą równocześnie próby wody utylowanej do wraha wód gazowych w celu zbadania ich jakości.

Balony do badania należy zgłaszać do kancelarii Miejskiego Instytutu Higieny, Nowogrodzka 12.

## NASIONA

Poleca w dużym wyborze SKŁAD I HODOWLA NASION  
**JAN JANKOWSKI**  
Centrala Warszawa, Pl. Bankowy 1  
Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym (205)

## ZIENOCZENIE PRZEMYSŁU BUDOWY MASZYN WŁOKIENNICZYCH

Łódź, ul. Piotrkowska Nr 170 poszukuje:

- 1) Kierownika oddelwni inżyniera albo technologa i odlewników.
- 2) Wszelką ilość ślusarzy i monterów na przedziałnicze maszyny i dziewiarsko-poczożnicze.
- 3) Kilku ślusarzy narzędziowych
- 4) Wykwalifikowane cily biurowe
- 5) Maszynistki biegle piszące na maszynie.

Warunki do omówienia. 188

## OTWARCIE PORADNI DERMATOLOGICZNEJ

Resort Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy uruchamia od dnia 1 marca r. b. w II-gim Ośrodku Zdrowia ul. Wiejska 19 poradnię dla chorych na choroby skórne. czynna codziennie od 7.30 do 9.30. Poradnię prowadzi docent U. W. dr. Henryk Mierzecki.

## OGŁOSZENIA DROBNE

DR MED SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i w nerycznych pęcherza. Przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego 132 w godz. 12 — 2 i 4 — 6 Tel. ar 205-55 01

SPRZEDAŻ. KUPNO. KOMIS. Wymiana części samochodowych i akcesoriów. Wszelkie części zamienne do samochodów DKW. Adam Rudnicki, Chmielna 100 (w podwórzu). 189

ZGUBIONO dowód osobisty oraz kartę rejestracyjną R. K. U. - Ostrowiec na nazwisko Sados Bolesław, ur. 22.7.1920 r. w Borze-Kunowskim, gmina Kunów, pow. Opatów. 202

OBWIESZCZENIE. Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Warszawie obwieszcza, że po zmarłym 18 stycznia 1940 roku Władysławie Dębowski, właścicielu działu nr 5 powierzchni 4 ha 8.483 mtr. kw., uregulowanego w księdze „Konstantów N-3”, w pow. błońskim — toczy się postępowanie spadkowe. Termin zamknięcia postępowania spadkowego wyznacza się na dzień następujący po upływie 6 miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia w Monitorze Polskim. w kancelarii Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Warszawie, ul. Kapucyńska 6 dokąd zainteresowani winni zgłosić swe prawa pod skutkami prekluzji. (203)

CENY OGŁOSZEN: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi i mm szerokości — szpaltu po 10 zł reklamowe 15 zł. W tekście red. 25 zł, tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat! Za terminowy druk ogłoszeń Admi nistracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują: Dział Ogłoszeń Robotnika — Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 121 Polska Agencja Prasowa PAP Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, Pierackiego 11. Placówki „Czytelnika” w Warszawie: Środkowa 7, Nowy-Swiat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49, Roz. dzielnie gazet. Pl. Inwalidów (Żoliborz), Zygmuntońska 6 i Poznańska 18. Biuro „Orbisu”: Warszawa, Al. Jerozolimskie 39 i Praga, Targowa 70 — „Wolność” Warszawa, ul. Marszałkowska 95. Spółdz. Ag. Prasowej „GLOB” — Dział Reklamy — ul. Złota 4. Dział Reklamy Spółdz. Wydawn. — „Wydawnictwo Ludowe” — ul. Bałata 10 m 35 tel. nr 8 67 79